

Wojna na Ukrainie, a ukraińscy pracownicy

Dodano: 03.03.2022

Ukraińcy pracujący w Polsce wyjeżdżają bronić swojej ojczyzny. Jak do tej pory nasz kraj opuściło ok. 80 tysięcy pracowników. To stosunkowo dużo, ponieważ w całej Ukrainie powołanie do wojska otrzymało ok. 300 tys. rezerwistów.



Ci, co nie wrócą na Ukrainę, ściągają swoje rodziny - są więc teraz zajęci organizowaniem transportu, pomocy, mieszkań dla rodzin, które uciekają do Polski. Trzeba im pomóc i pracodawcy pomagają. Finansują konwoje, wynajmują noclegi, itp.

Jak pracodawcy jeszcze mogą pomagać? - Wszelkie informacje znajdziecie pod linkiem:

<https://www.gov.pl/web/rodzina/jestes-pracodawca-i-chcesz-pomoc-uchodzcom-z-ukrainy>

Działa także tzw. "zielona linia" pod numerem telefonu 19524, gdzie można uzyskać pomoc w tworzeniu ogłoszenia o pracy i odpowiedź na wszelkie pytania. Polska otworzyła granice przed uchodźcami, zaoferowała im opiekę medyczną, schronienie i pomoc socjalną. Pamiętajmy jednak, że ludzie uciekający przed wojną potrzebują także pracy.

Ilu mamy pracowników z Ukrainy?

Na koniec czerwca 2021 r. w ZUS było zarejestrowanych blisko 818,8 tys. obcokrajowców. Z tej liczby, 58,8 proc. osób było pracownikami, część prowadzi własne firmy. Największą grupę (73,7 proc.) stanowili obywatele Ukrainy – na koniec pierwszego półrocza 2021 r. ich liczba wyniosła 603 481 osób.

Ze względu na tak dużą liczbę, informacja o mobilizacji ogłoszonej przez prezydenta Ukrainy Wołodomyra Zełenskigo przestraszyła część polskich przedsiębiorców, którzy korzystają ze wsparcia pracowników zza naszej wschodniej granicy. Wczytują się teraz w ukraińskie przepisy, by wiedzieć, czego mają się spodziewać. Zastanawiają się, czy będą się musieli rozstać z pracownikami, którzy zostaną wezwani do obrony swojej ojczyzny.

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.